

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie III Wydział Karny

z dnia 22 listopada 2018 r.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny, który stanowił podstawę wydania wyroku w niniejszej sprawie.

W 2016 roku M. L. był zatrudniony w K., zwanej dalej „K.” jako kierowca. W tym samym miejscu była również zatrudniona J. P., którą M. L. znał od momentu jej zatrudnienia, to jest od 2013 roku. Początkowo relacje współpracowników były dobre. Rozmawiali, wymieniali wiadomości tekstowe sms, a także spotykali się poza miejscem pracy. W wyniku problemów natury osobistej J. P. jej relacja z M. L. nabrała bliższego charakteru. Sytuacja taka trwała kilka miesięcy. Wówczas intencją M. L. było doprowadzenie J. P. do stworzenia z nim rodziny, albowiem mężczyzna w inny sposób niż J. P. odbierał jej zachowanie w stosunku do niego.

Dowód: k. 44, 52, 95, 103-104 - częściowo wyjaśnienia M. L., k. 9 - częściowo zeznania J. P., k. 32v, 93-94, 110 - zeznania J. P., k. 102-103, 111 - częściowo zeznania K. L..

W związku z tym, że zachowanie mężczyzny przybierało coraz bardziej nachalny charakter J. P. na początku 2016 roku zerwała relację nawiązaną z M. L.. Kobieta i mężczyzna przestali się do siebie odzywać, a po incydencie, który miał miejsce w marcu 2016 roku, polegającym na zamieszczeniu fotografii kobiety na portalu społecznościowym z obraźliwym wpisem, J. P. udała się do przełożonego informując go o tym zdarzeniu. W efekcie tego działania M. L. został przeniesiony do pracy w innym obiekcie K. mieszczącym się w W..

Dowód: k. 44, 52, 95, 103-104 - częściowo wyjaśnienia M. L., k. 9 - częściowo zeznania J. P., k. 32v, 93-94, 110 - zeznania J. P., k. 102-103, 111 - częściowo zeznania K. L..

W efekcie przedstawionych zdarzeń M. L. motywowany emocjami, które towarzyszyły mu po zerwaniu relacji z J. P. w dniu 23 grudnia 2016 roku po godzinie 23:00 z urzędnika o adresie IP (...), którego operatorem jest (...) S.A., zwana dalej (...), zamieścił na stronie internetowej (...) w zakładce (...) ogłoszenie, w którego treści podał imię oraz numer telefonu komórkowego J. P.. Jako dane użytkownika adresu IP z którego dokonała publikacji ogłoszenia wskazał numer telefonu, którego używał, tj. (...), a także adres e-mail: (...) Zawartość ogłoszenia sugerowała chęć świadczenia przez J. P. usług erotycznych. Zawierała przykładowe ceny za poszczególne czynności o tym charakterze.

Dowód: k. 44 - częściowo wyjaśnienia M. L., k. 9 - częściowo zeznania J. P., k. 32v, 93-94, 110 - zeznania J. P., k. 2-3 - wydruk ogłoszenia, k. 5-7 - wydruk ogłoszenia, k. 21-24 - informacja z (...) S.A, k. 28-29 - pismo z (...) S.A.

Po ukazaniu się ogłoszenia na stronie internetowej J. P. zaczęła otrzymywać liczne telefony oraz wiadomości tekstowe sms od osób zainteresowanych zamieszczoną na portalu ofertą. Po jednym z takich telefonów J. P. ustaliła adres strony internetowej na której znajdowało się ogłoszenie, a po okresie świątecznym dokonała zgłoszenia opisanego zdarzenia na komendzie Policji. Ogłoszenie zostało usunięte w dniu 27 grudnia 2016 roku.

Dowód: k. 9 - częściowo zeznania J. P., k. 32v, 93-94, 110 - zeznania J. P.

M. L. został zatrzymany przez Policję o godzinie 11:25, a następnie w tym samym dniu zwolniony o godzinie 12:25.

Dowód: k. 36 - protokół zatrzymania osoby

M. L. ma 46 lat. Posiada wykształcenie średnie Z zawodu jest jubilerem. Pracuje w K. jako kierowca i z tego tytułu osiąga dochód w wysokości około 2 300,00 złotych netto miesięcznie. Jest żonaty. Ma jedno dziecko w wieku 3,5 roku.

Zarówno żona jak i dziecko pozostają na utrzymaniu M. L.. Nie był leczony w PZP i PPA. M. L. był już karany sądownie w 2013 roku za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, o którym mowa w art. 202 § 4a k.k. na karę grzywny, która została wykonana w dniu 01 sierpnia 2014 roku.

Dowód: k. 43v, 51v, 91-92 dane osobopoznawcze, k. 88 informacja z Krajowego Rejestru Karnego

M. L. przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego (k. 44, 52) nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że po tym jak poznał J. P. w pracy nawiązał się między nimi romans. Zaprzeczył aby były to tylko kontakty koleżeńskie, wskazując, że utrzymywali relacje intymne. Podał, że wiedział od innych współpracowników, że J. P. pomawia go w środowisku pracy. Wskazał nadto, że kiedy odkrył, iż kobieta go okłamuje zamieścił informacje o tym na portalu społecznościowym (...). Umieścił tam zdjęcie pokrzywdzonej opatrując je podpisem „falszywa morda J. P.”. W umieszczonym wpisie opisał tam relację łączącą go z kobietą oraz to jak się w odniesieniu do niego zachowała. Nie zna i nie wie do kogo należy adres poczty elektronicznej (...), a z adresu (...), który jest jego starym adresem e-mail, już praktycznie nie korzysta. Wyjaśniając także, że posługuje się obecnie adresem e-mail mike_lubieński2001@yahoo.com oraz numerami (...) i służbowym (...), potwierdził, że numer (...) jest mu znany jako numer, z którego najprawdopodobniej korzysta J. P..

Przesłuchany przed Sądem na rozprawie głównej w dniu 21 maja 2018 roku M. L. (k. 92, 95) nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, zaznaczając, że będzie odpowiadał jedynie na pytania swojego obrońcy. Odpowiadając na pytania obrońcy wskazał, że pomiędzy nim a J. P. nawiązał się romans trwający kilka miesięcy. Wyjaśnił dalej, że związek został zakończony po tym jak dowiedział się, że kobieta utrzymuje również bliskie kontakty z innym mężczyzną, który był lepiej sytuowany i nie posiadał rodziny, o czym go nie poinformowała. Następnie dowiedział się od współpracowników, że pokrzywdzona go pomawia w środowisku pracy o nękanie jej i nachodzenie. W związku z tym, że J. P., po incydencie z zamieszczeniem swojego zdjęcia z wpisem o nietaktownej treści uczynionym przez M. L. udała się ze skargą na zachowanie mężczyzny do przełożonego, M. L. został przeniesiony do pracy w innym miejscu, czego konsekwencją, jak zaznaczył, było obniżenie jego wynagrodzenia o około 200 zł. Było to dla niego przykre doświadczenie w sferze emocjonalnej. O jego problemach wiedziała żona, z którą nie miał wówczas dobrych kontaktów, a także ojciec, którego zdenerwowała cała ta sytuacja. W dniu 23 grudnia 2016 r. nie posiadał telefonu komórkowego przy sobie, ponieważ przez cały ten dzień przeprowadzał się i był zajęty przenoszeniem rzeczy. Podał, że dostęp do telefonu mogła mieć wówczas jego żona oraz ojciec, któremu przekazał ten telefon w celu odczytania wiadomości sms.

Składając wyjaśnienia przed Sądem w dniu 28 sierpnia 2018 roku (k. 103-104) M. L. wskazał, że J. P. nie wyjawiała prawdy dotyczącej charakteru łączącej ich relacji, która była poważniejsza niż określone przez pokrzywdzoną „kolegowanie się”, albowiem utrzymywali ze sobą kontakty intymne. Znała jego zamiary, ponieważ wyznał kobiecie, że chciałaby z nią stworzyć rodzinę. Dała mu do zrozumienia, że również myśli o stworzeniu poważnego związku. Następnie po kilku miesiącach znajomości J. P. zaczęła unikać jego osoby, uzasadniając tę postawę brakiem czasu. M. L. zauważył wówczas, że kobieta spotyka się z kolegą z pracy. Próbował z nią rozmawiać, ale J. P. wskazywała za każdym razem inne powody uniemożliwiające jej spotkanie się z M. L. i rozmowę. Pewnego dnia sprawdził jej prawdziwość utwierdzając się w przekonaniu, że kobieta ma nowego partnera, czemu J. P. zaprzeczyła. Oskarżony wskazał, że jego wyjaśnienia dowodzą, że J. P. nie jest osobą stabilną w uczuciach i wypomnił jej to w rozmowie oraz wiadomościach tekstowych sms czego efektem był donos złożony przez kobietę u przełożonego.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. L. w zakresie okoliczności bezspornych, tj. co do samej relacji z J. P., która nawiązana została w tym samym miejscu pracy, a także konsekwencji jej zerwania przez J. P. w postaci wpisu ze zdjęciem kobiety na portalu społecznościowym (...), zmiany miejsca wykonywania pracy przez M. L., która była spowodowana skargą na zachowanie mężczyzny wniesioną przez J. P. u przełożonego. Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom M. L. w których mężczyzna potwierdził, że używa numeru (...) oraz używał adresu e-maila (...), które to dane osobowe użytkownika zostały wskazane przez Grupę (...) S.A, zwaną dalej (...), jako dane użytkownika adresu IP (...) z którego w dniu 23 grudnia 2016 roku po godzinie 23.00 zamieszczono ogłoszenie o treści erotycznej na portalu

(...) albowiem wyjaśnienia te korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnień M. L. w tej części w której wskazał, że to nie on zamieścił i był jednocześnie autorem ogłoszenia o charakterze erotycznym opublikowanego na stronie (...) które zawierało dane osobowe J. P., a także co do przebiegu i charakteru łączącej go z kobietą relacji uczuciowej. Sąd przyjął bowiem, że stanowią one przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Ponadto wyjaśnieniom M. L. przeczą pozostałe dowodowy zgromadzone w aktach sprawy. Zeznania pokrzywdzonej wskazują na zaangażowanie emocjonalne M. L. w ich wspólną relację. Wyjaśnienia samego oskarżonego oraz zeznania jego ojca K. L. również wskazują na silne, emocjonalne zaangażowanie oskarżonego w relację

z pokrzywdzoną. Ponadto, dokumentacja przekazana przez (...) S.A. w treści której wśród danych osobowych wskazanych przez użytkownika znajdują się numer telefonu komórkowego oraz adres e-mail wskazany alternatywnie (k. 22), których użytkowanie potwierdził M. L..

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł także na zeznaniach pokrzywdzonej **J. P.** (k. 9, 32v, 93-94, 110) za wyjątkiem tej ich części, w której kobieta w momencie składania zawiadomienia przez ww. sugerowała sprawstwo byłego konkubenta kobiety (k. 9). Na dalszych etapach postępowania J. P. szczerze oraz logicznie opisała okoliczności w których poznała M. L., przebieg ich znajomości do momentu jej zakończenia, a także kolejne zdarzenia, które nastąpiły od tego momentu, w tym okoliczności i następstwa zamieszczenia na portalu internetowym na stronie (...) oferty zawierającej treści erotyczne opatrzonej jej imieniem i numerem telefonu komórkowego. Zeznania te korelują częściowo z zeznaniami K. L. i wyjaśnieniami oskarżonego, co do okoliczności bezspornych w sprawie, tj. znajomości J. P. z M. L., a także późniejszych konsekwencji zakończenia tej relacji. W pozostałym zakresie zeznania te są spójne przede wszystkim ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją w postaci informacji przekazanych przez Wirtualną Polskę i O., a także wydrukami ze strony internetowej. J. P. potwierdziła, składając zeznania, że zna numer telefonu operatora O.

z którego zamieszczono ogłoszenie i który został wskazany w informacji W., jako jedna z danych identyfikujących użytkownika urządzenia o adresie IP (...), z którego

w dniu 23 grudnia 2016 roku zostało zamieszczone ogłoszenie, ponieważ posługuje się nim M. L..

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd dał wiarę w nieznaczej części zeznaniom **K. L.** (k. 102, 110), co do okoliczności bezspornych w sprawie, tj. istnienia relacji pomiędzy M. L. a J. P., która została nawiązana w pracy, a także przeniesienia syna do pracy na innym obiekcie, które miały jednak charakter wtórny do wyjaśnień M. L.. Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności zeznań złożonych przez tego świadka z których wynikało, że wzburzony sytuacją syna spowodowaną zachowaniem J. P., a także jego konsekwencjami w postaci: zmiany miejsca wykonywania obowiązków służbowych i obniżenia wynagrodzenia, jak również wybicia szyby pojazdu przez jednego z kolegów J. P., a także przykraj sytuacji rodzinnej, małżeńskiej M. L., samodzielnie przy użyciu telefonu komórkowego należącego do syna zamieścił w Internecie ogłoszenie zawierające ofertę erotyczną opatrzone wizerunkiem oraz danymi osobowymi J. P.. Zeznania te były bowiem sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W ocenie Sądu K. L. poprzez złożone zeznania chciał ustrzec osobę jemu najbliższą - syna przed poniesieniem negatywnych konsekwencji jego zachowania w odniesieniu do J. P.. Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności tej części zeznań świadka, w której K. L. podał, że to w wyniku jego działań ogłoszenie zostało w dniu 27 grudnia 2016 roku usunięte z portalu społecznościowego, albowiem były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zeznania te składane były w sposób chaotyczny, a także zmieniane. Świadek nie potrafił określić kiedy dowiedział się o relacji swojego syna z J. P.. Podczas przesłuchania w dniu 13 listopada 2018 r. świadek zeznał, że o relacji syna

z pokrzywdzoną dowiedział się przed przeprowadzką. Po chwili świadek zeznał, że o dowiedział się o tym jak syn „dostał” wyrok nakazowy” lub po przesłuchaniu syna w Prokuraturze (k. 111). Ponadto Sąd uznała za niewiarygodne zeznania świadka w zakresie, w jakim opisywał on okoliczności związane z umieszczeniem ogłoszenia w Internecie. Należy zwrócić uwagę, że ogłoszenie zostało umieszczone około godziny 23:00 w nocy. Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka, iż do późna w nocy pomagał on synowi w przeprowadzce, a następie w nocy zamieścił ogłoszenie korzystając z telefonu syna. Ponadto osoba, która zamieściła ogłoszenie знаła dokładny wiek pokrzywdzonej (27 lat).

Wątpliwości Sądu nie wzbudziła także wiarygodność pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci dokumentów otrzymanych od W. oraz O., a także wydruków ze strony internetowej na której zamieszczone zostało ogłoszenie, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania. Dokumenty potwierdzają fakt istnienia takiej strony i umieszczenia na niej ogłoszenia o treści erotycznej, które zawierało dane osobowe - imię i numer telefonu komórkowego J. P.. Dowody te w ocenie Sądu zostały zgromadzone prawidłowo, sporządzone przez instytucje do tego uprawnione dlatego Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne Sąd uznał również zgromadzone i ujawnione dane o karalności oskarżonego w postaci informacji z Krajowego Rejestru Karnego, jako pochodzące od uprawnionego podmiotu i odzwierciedlające treść wpisu w rejestrze publicznym.

Wszystkie powyżej wskazane i opisane dowody wzajemnie się uzupełniały dlatego Sąd dał wiarę tym środkom dowodowym, przyjmując je za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Analizując tak ustalony stan faktyczny, zgodnie z poczynioną oceną materiały dowodowego, Sąd zważył co następuje:

M. L., został oskarżony o to, że w dniu 23 grudnia 2016 roku w W., działając w celu wyrządzenia krzywdy osobistej J. P., używając jej danych osobowych w postaci imienia, nazwiska oraz numeru telefonu podszył się pod pokrzywdzoną i zamieścił na portalu ogłaszamy24.pl ogłoszenie towarzyskie, tj. o czyn z art. 190a § 2 k.k.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że sprawstwo i wina oskarżonego M. L. w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Zachowanie oskarżonego wyczerpało znamion występku z art. 190a § 2 k.k. Przy czym wobec ustalonego stanu faktycznego sprawy w punkcie I wyroku Sąd dokonał zmiany opisu czynu eliminując z jego treści nazwisko pokrzywdzonej.

W odniesieniu do realizacji przez działanie podjęte przez oskarżonego znamion czynu zabronionego w pierwszej kolejności należy podnieść, że jak wynika ze stanowiska przyjętego w doktrynie prawa karnego zachowanie sprawcy czynu o którym stanowi art. 190a § 2 k.k. może być bezpośrednio nakierowane na inną osobę (np. przez podanie jej cudzych danych osobowych) lub oddziaływać na urządzenie (np. system informatyczny weryfikujący dostęp na podstawie podawanych danych). W przypadku działań skierowanych na urządzenie, sprawca używa cudzych danych osobowych tak, jak gdyby odnosiły się do niego (A. Lach, *Kradzież tożsamości*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 3, s. 29-39). Przystępstwo podszywania się pod inną osobę ma charakter formalny. Zostaje bowiem dokonane już w momencie podszywania się (podania) za ofiarę tego przestępstwa przez sprawcę wykorzystującego jej wizerunek lub dane osobowe. Przez podszywanie się należy rozumieć przede wszystkim wprowadzenie w błąd innych osób co do własnej tożsamości. Przystępstwo z art. 190a § 2 k.k. ma charakter kierunkowy, wskazane czynności sprawcze muszą bowiem być podjęte w celu wyrządzenia pokrzywdzonemu szkody majątkowej lub osobistej. Z konstrukcji przestępstwa wynika jednak, że do jego dokonania nie jest potrzebne rzeczywiste spowodowanie wskazanej szkody, wystarczy bowiem, aby sprawca w tym kierunku dążył – chciał tego. Szkada majątkowa obejmuje uszczuplenie aktywów majątkowych lub powiększenie pasywów, przy czym majątkiem są wszystkie prawa, które mają wartość możliwą do wyrażenia w pieniądzu. Szkodą osobistą jest natomiast każda inna strata niemająca bezpośredniego przełożenia na wartości ekonomiczne (np. utrata zaufania, dobrego imienia itp.).

W realiach niniejszej sprawy M. L. podszył się pod J. P., w ten sposób, że korzystając z konta użytkownika o adresie e-mail: (...), przy użyciu telefonu komórkowego, umieścił poprzez system informatyczny, dane osobowe pokrzywdzonej w treści ogłoszenia, zawierającego treści erotyczne, które następnie upublicznione zostało w sieci Internet.

Dane które w treści ogłoszenia udostępnił oskarżony w postaci numeru telefonu komórkowego oraz imienia pokrzywdzonej pozwalały ją zidentyfikować, jako J. P.,

w rozumieniu przepisów regulujących obszar związany z danymi osobowymi. Danymi osobowymi, zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 6 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r.

o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1182 ze zm.) są natomiast wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. W tym miejscu wyjaśnić należy, że to ta ustawa obowiązywała w okresie wskazanym w zarzucie aktu oskarżenia. W okolicznościach niniejszej sprawy numer telefonu połączony z imieniem pokrzywdzonej umożliwił zidentyfikowanie użytkownika telefonu. Tym samym są to dane osobowe, o których mowa w art. 190a § 2 k.k.

Oskarżony czynu dokonał z zamiarem bezpośrednim. Przepięstwo określone w art. 190a § 2 k.k. może być bowiem popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, tak więc dla realizacji jego znamion nie jest wystarczające, aby sprawca jedynie godził się na wyrządzenie swoim działaniem szkody osobie, pod którą się podszyswa, wykorzystując jej wizerunek lub dane osobowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2017 r., V KK 347/16, Legalis nr 1604490).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że oskarżony i pokrzywdzona znali się, a zatem nie ulega żadnej wątpliwości, że M. L. kierował się zamiarem wyrządzenia szkody konkretnie J. P.. Dopuścił się zarzucanego mu przestępswa wyłącznie dla własnej korzyści, albowiem chciał w ten sposób dać ujście negatywnym emocjom, jakie towarzyszyły mu po tym jak pokrzywdzona nie odwzajemniła jego zaangażowania uczuciowego w nawiązaną pomiędzy nimi relację. Zachowanie oskarżonego miało na celu zemstę na pokrzywdzonej. Oskarżony od samego początku, od kiedy powziął zamiar, zdawał sobie sprawę

z negatywnych konsekwencji, jakie przyniesie pokrzywdzonej jego działanie, ale nie dokonał głębszej refleksji nad swoim postępowaniem by zapobiec jego skutkom, czyniąc szkodę osobistą w sferze psychicznej pokrzywdzonej. Swoim postępowaniem oskarżony miał bowiem na celu poniżenie J. P. w oczach innych osób, a przez to sprawienie jej przykrości. Ponadto należy zwrócić uwagę, że ogłoszenie zostało zamieszczone tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, a zostało usunięte już po Świętach. W tym okresie do pokrzywdzonej dzwoniło wiele osób w związku z treścią zamieszczonego ogłoszenia.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze

i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stosownie do art. 53 § 2 k.k. wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza

w razie popełnienia przestępswa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępswa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępswa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępswa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Oceniając stopień winy oskarżonego Sąd miał na względzie, że czyn popełniony zostały z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim i uznał, że stopień winy oskarżonego jest znaczny, ponieważ oskarżony jest osobą dojrzałą życiowo, zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej i doskonale zdającą sobie sprawę z bezprawności własnych zachowań. Oskarżonemu jako osobie dorosłej powinny być znane konsekwencje dopuszczenia się czynu zabronionego z pobudek osobistych znajdujących swoje źródło w sferze uczuciowej człowieka, które to powody chociaż dla niego dolegliwe w sferze emocjonalnej należy zaliczyć do niskich pobudek.

Stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony jest znaczny. Oskarżony działał z niskich pobudek, a jego motywacja nie może spotkać się z akceptacją czy zrozumieniem ze strony organów wymiaru sprawiedliwości.

Za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd przyjął wynikającą z całokształtu przytoczonych okoliczność braku krytycznej oceny charakteru relacji, która stanowiła pobudkę do popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego, a przede wszystkim nieuszanowania decyzji pokrzywdzonej oraz braku respektu, jaki oskarżany okazał dla jednego z fundamentalnych w życiu człowieka dóbr o charakterze konstytucyjnym i ponadnarodowym – prawa do prywatności, które przysługuje każdemu człowiekowi. Sąd miała na uwadze również uprzednią karalność oskarżonego.

Chociaż czyn z art. 190a § 2 k.k. zagrożony jest karą grzywny, pozbawienia wolności do lat 3 to Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie stracił z pola widzenia możliwości orzeczenia kary ograniczenia wolności ujętej w art. 37a k.k., która w realiach niniejszej sprawy jawi się jako całkowicie uzasadniona.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz dyrektywy wymiaru kary, Sąd uznał, że za czyn wypełniający znamiona występkę z art. 190a § 2 k.k. karą adekwatną, uwzględniającą zarówno stopień winy jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, będzie kara 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Według Sądu okres wymierzenia kary ograniczenia wolności będzie stanowił wystarczając dolegliwość, która stanie się czynnikiem motywującym oskarżonego do zmiany swojego zachowania. Celem kary nie jest bowiem jedynie represja, ale także dążenie do zmiany postawy oskarżonego i prawidłowe ukształtowania jego osobowości. Zdaniem Sądu kara w orzeczonym wymiarze powinna spełnić cele także w zakresie prewencji ogólnej, sprzyjając kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa i wpływając na wzmocnienie się przekonania, że każde przestępstwo spowoduje poniesienie odpowiedzialności karnej. Ponadto w ocenie Sądu oskarżony powinien mieć świadomość, że uchylanie się przez niego od wykonywania obowiązków związanych z orzeczoną karą ograniczenia wolności może w konsekwencji doprowadzić do zamiany tej kary na karę zastępczą pozbawienia wolności.

W punkcie II wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności oskarżonemu zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 27 czerwca 2017 r. od godziny 11:25 do 27 czerwca 2017 r. do godziny 12:25 (protokół zatrzymania osoby – k. 36).

O kosztach sądowych orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. obciążając nimi oskarżonego M. L.. Na koszty postępowania składają się wydatki w kwocie 70,00 (siedemdziesięciu) złotych oraz opłata od kary w wysokości 120,00 (stu dwudziestu) złotych, której wysokość ustalono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.). Wysokość kosztów nie jest znaczna i w ocenie Sądu oskarżony ma możliwość ich uiszczenia, a koszty te są tylko i wyłącznie wynikiem zachowania oskarżonego, nie można w tym stanie rzeczy oczekiwać, że ogół społeczeństwa, w tym osoby które przestrzegają nałożone na nich obowiązki, ze swoich podatków będą ponosić konsekwencje finansowe zachowania oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć oskarżonemu (z pouczeniem) oraz obrońcy oskarżonego.